

KOMUNIKAT

STOWARZYSZENIA ABSOLWENTÓW WYŻSZEJ SZKOŁY HANDLOWEJ W POZNANIU

Prezes: Antoni Moskau

Referat propagandy: Stefan Wichrzycki

Wzywamy do współpracy

Nadanie pełni praw akademickich naszej Uczelni to sprawa, która w najbliższym czasie winna doczekać się rozwiązania, jak o tym komunikujemy zresztą na innym miejscu. Przyznajemy malkontentom rację, że jest już najwyższy czas, aby akademizacja stała się faktem dokonany — lecz na pociechę niech im służy jedna uwaga: Uczelnia lwowska i krakowska otrzymały już prawa, lecz nie mają jeszcze prawa nadawania tytułów naukowych, a szczególnie nie jest jeszcze załatwiona sprawa przyznania tytułów naukowych dyplomantom dawniejszych roczników.

Mamy więc jeszcze dość czasu, aby wszczać akcję również o nasze prawa, prawa absolwentów. Jest jasnym, że będzie to najtrudniejszym naszym zadaniem.

Z pierwszych „podjazdowych“ rozmów wynika, że nie tyle władze W. S. H., ile raczej Ministerstwo W. R. i O. P. nie jest skłonne nadać ustawie o akademizacji działania wstecz. Słychać głosy, że celem uzyskania tytułów, będą musieli absolwenci zgłosić się na 4-ty rok studiów, przesłuchać go i poddać się ponownemu egzaminowi. Jesteśmy pewni, że żaden z absolwentów nie godzi się z takim postawieniem sprawy.

Nie mogą zapaść decyzje w sprawach dotyczących naszych uprawnień bez zapytania się o nasz pogląd. Jeśli chcemy, by żądania nasze były brane pod uwagę, jeśli chcemy, by głos nasz był słyszany — to wobec tej sprawy musimy zająć własne, twórcze i zdecydowane stanowisko. Musimy doprowadzić do tego, byśmy w życiu naszej Uczelni stanowili czynnik ważny i wielki tak z uwagi na liczebność naszą, jak i na siłę organizacyjną naszego Stowarzyszenia.

W tym celu w wystąpieniach naszych o nasze prawa musimy mieć poparcie Was wszystkich. W szeregach naszych zgromadziliśmy niespełna 300 członków, gdy tymczasem liczba dyplomantów przekracza już 1.200. Potrzeba nam więc reszty tj. 900 zgórą głosów dlatego, ażeby przed władzami W. S. H. jak i przed Ministerstwem reprezentować istotnie *Ogół Absolwentów*.

A przecież i inne jeszcze zadania stoją przed naszym Stowarzyszeniem. Złączeni razem w jednym szeregu, stanowić będziemy siłę, która odegra doniosłą rolę w życiu gospodarczym Polski. Jeśli chcemy nasze cele osiągnąć — to musimy realizować wśród absolwentów w jaknajszerszym zakresie ideę łączności i solidarności. W naszych szeregach znajdują się absolwenci starszych roczników, jak i absolwenci młodszy. Każdy z nas zapewne odczuwa potrzebę podzielenia się z Kolegami swymi myślami i zamierzeniami — młodszy z nas potrzebują rady starszych i więcej doświadczonych Kolegów, a na starszych absolwentach ciąży obowiązek pomagania młodszym, a po za tym w ramach naszej organizacji możemy osiągnąć cele ogólniejsze, których jednostka, idąc samopas — nie zdołałaby zrealizować.

Drogi naszej ekspansji zawodowej musimy sobie sami wytyczyć wspólnym wysiłkiem myślowym — ochronę naszych praw powierzyć musimy naszemu Stowarzyszeniu, i dlatego też, wzywając Koleżanki i Kolegów do przystąpienia do nas i wzywając do współpracy i utrzymywania łączności koleżeńskiej — opieramy się nie tylko na uczuciu koleżeńskości — ale również na zrozumieniu faktycznej potrzeby wszystkich absolwentów.

Z tych względów apelujemy do Was, Koleżanki i Koledzy o zgłoszenie akcesu do naszej organizacji. Kierujemy się nie chciwością na Wasze składki — lecz potrzeba nam Waszych głosów i Waszej współpracy.

Jeśli ktokolwiek wie o adresach dyplomantów W. S. H., których nazwisk nie wymieniliśmy w naszych komunikatach jako naszych członków, to prosimy je nam podać.

Cheśmy na podstawie deklaracji członkowskich stworzyć jak najwierniejszą statystykę członków, chcemy udowodnić wszystkim, że dyplomanci W. S. H. pracują na stanowiskach poważnych, zdali już swój egzamin życiowy tak, że wyniku tego egzaminu nie poprawi czwarty rok studiów, całkowicie zbędny dla nas. Jednym słowem, chcemy udowodnić Waszymi zgłoszeniami, że dyplomy nasze warte są tytułów naukowych.

Prawie u celu

Rozpoczyna się nowy rok akademicki. O ile uczelnie lwowska i krakowska wchodzi w ten nowy okres jako akademie — to nasza uczelnia zadania tego jeszcze nie rozwiązała.

W Dz. U. R. P. z dnia 10 czerwca br. ukazało się pod poz. 331 Rozporządzenie Min. Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, ustalające termin zastosowania przepisów ustawy z dnia 15 marca 1933 o szkołach akademickich (Dz. U. R. P. Nr 1. poz. 6) do Wyższego Studium Handlowego w Krakowie na dzień 1 września 1938 r.

Jest zupełnie zrozumiałym, że pominięcie naszej Uczelni w tym rozporządzeniu wywołało wśród całej rzeszy absolwentów jednolitą opinię, wyrażającą się w głębokim niezadowoleniu z takiego stanu rzeczy.

Zarząd Stowarzyszenia poczynił kroki u czynników miarodajnych i odbył szereg konferencji z władzami Uczelni, Izbą Przemysłowo-Handlową itd. wskazując na głosy naszych członków, którzy w wytworzonej sytuacji widzieli poważne obniżenie prestiżu naszej Uczelni na terenie szkół akademickich oraz w życiu gospodarczym. Zarząd zwrócił uwagę na to, że w sferach nieobznajomionych dostatecznie z poziomem Uczelni, mówi się prosto, że poznańska W. S. H. nie dorównuje widocznie poziomem naukowym innym uczelniom i dlatego też nie otrzymuje pełnych praw akademickich. Ustalenie się takiej opinii, nieodpowiadającej rzeczywistości — mogłoby poważnie zagrozić Uczelni przez zmniejszenie dopływu nowych studentów. nie mówiąc już o szkodach, jakie ponoszą absolwenci na skutek tego na terenie pracy zawodowej.

Możemy wyrazić pełne zadowolenie z tego, że głosy nasze spotkały się ze zrozumieniem, a nawet poparciem, bo oto Izba Przemysłowo-Handlowa w Poznaniu — na zebraniu plenarnym w dniu 21 czerwca br. powzięła następującą uchwałę:

„Izba Przemysłowo-Handlowa w Poznaniu po zapoznaniu się ze stanem sprawy akademizacji W. S. H. stwierdza, że przewlekanie tej sprawy wywołuje duże zaniepokojenie ze strony zarówno młodzieży jak i tutejszego społeczeństwa, bowiem nieprzyznawanie praw akademickich poznańskiej Uczelni wpływa niekorzystnie na frekwencję słuchaczy i tym samym szkodzi szkole. Stwierdzając, że zespół profesorski uczelni poznańskiej w niczym nie ustępuje pod względem naukowym innym uczelniom tego typu w Polsce, oraz wyrażając przekonanie, że uczyniwszy z jednym wyjątkiem zadość wymogom Ministerstwa W. R. i O. P. co do ilości stałych katedr przez Ministerstwo wymaganych, — przy równoczesnym posiadaniu wśród swoich wykładowców największej w Pol-

sce liczby profesorów Uniwersytetu, plenarne zebranie Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu daje wyraz przekonaniu, że nie powinno się zwlekać z przyznaniem poznańskiej W. S. H. — praw akademickich jeszcze przed rozpoczęciem nowego roku akademickiego, tym bardziej, że wszystko zdaje się wskazywać na to, iż w roku nadchodzącym Szkoła wypełni bez reszty wymagania Ministerstwa W. R. i O. P. Plenarne zebranie zwraca się do Prezydium z wezwaniem do poczynienia odpowiednich kroków, gdzie należy, aby poznańska W. S. H. otrzymała prawa akademickie jeszcze przed rozpoczęciem nadchodzącego roku szkolnego“.

Niezależnie od powyższego możemy zakomunikować, że i ze strony władz Uczelni spotkaliśmy się z całkowitym zrozumieniem naszych zamierzeń.

Niema już dziś człowieka, związanego w jakikolwiek bądź sposób z naszą Uczelnią, któryby nie rozumiał, że byt jej jest zależny od jaknajszybszego wprowadzenia pełnej jej akademizacji.

Musimy tu podkreślić w specjalny sposób wysiłki obecnego Kierownictwa Szkoły — wysiłki, które zostały uwieńczone pomyślnymi skutkami. Jak to na innym miejscu informujemy — Minister W. R. i O. P. zatwierdził trzech nowych profesorów na W. S. H. — w ten sposób posiada nasza Uczelnia już pięciu profesorów i jednego zastępcę profesora. Wydaje się więc, że zasadniczych przeszkód w uzyskaniu przez naszą Szkołę pełni praw akademickich już niema.

Podając tych kilka wiadomości z dziedziny nas tak żywo interesującej i dla nas tak ważnej, stwierdzamy z całym spokojem i z pełnym zrozumieniem znaczenia naszych słów, że sprawa akademizacji naszej Uczelni to sprawa przesądzona w sensie pozytywnym dla niej i dla jej wychowanków.

W tym stanie rzeczy, opierając się na zapewnieniach miarodajnych czynników, oświadczamy wobec ogółu naszych członków i absolwentów, że już w najbliższym czasie tyloletnie nasze nadzieje, wysiłki i dążenia przybiorą kształt realny — bo nasza Uczelnia stanie wreszcie w równym rzędzie z innymi akademiami — jako Akademia Handlowa w Poznaniu.

W niczym interesie nie leży odwlekanie sprawy akademizacji poznańskiej W. S. H., a nawet wprost przeciwnie, wszystkie czynniki zainteresowane w tym, zmierzają w zgodnym i w trwałym wysiłku do jaknajszybszego sfinalizowania tej sprawy. Mając po za tym również inne dane — oświadczamy po raz wtóry — że nadanie pełni praw akademickich naszej Szkole, to już kwestia najbliższego czasu.

Agenda Pośrednictwa Pracy

Okres wakacyjny miał również wpływ na tok pracy naszej agendy.

Jedynie żywsze zainteresowanie było posadami w szkolnictwie handlowym. Fakt ten można w ten sposób tłumaczyć, że właśnie w okresie lipiec—sierpień, szkoły kompletując swój personel nauczycielski, częściej zwracały się bądź do Dyrekcji naszej Uczelni, bądź wprost do Stowarzyszenia. Mieliśmy w ten sposób możność raz jeszcze stwierdzić, że popyt na absolwentów z ukończonym kursem pedagogicznym jeszcze stale jest silny — i niewątpliwie na przestrzeni najbliższych kilku lat liczyć się można, że nasi absolwenci, którzy będą chcieli poświęcić się karierze pedagogicznej, odpowiednio posady otrzymają. Mimo, że rok szkolny już niemal od miesiąca trwa, notujemy jeszcze zapytania w tym kierunku, toteż prosimy zainteresowanych kol. kol. o skomunikowanie się z Agendą.

W dziedzinie innych posad nie notowaliśmy w okresie wakacyjnym poważniejszych zapytań. Niemniej w związku z podjętą przez Zarząd inicjatywą, wierzymy, że i na tym odcinku rezultaty będą coraz pomysłniejsze. W tym celu raz jeszcze zwracamy uwagę wszystkim kol. kol. zainteresowanych w akcji naszej Agendy na notatkę w nr. 4. „Komunikatu“ z 1938 r. prosząc o nadesłanie odpowiednio wypełnionego kwestionariusza i zobowiązania. Wśród nadesłanych nam już kwestionariuszy zauważyliśmy kilka takich, w których koledzy swoje minimalne żądania odnośnie płacy określali

dość wysoko w porównaniu do płac przeciętnych. Tych kol. prosimy o cierpliwość — bo raczej częściej dysponujemy posadami, gdzie płace pozostają na ogólnie znanej płaszczyźnie. A jeśli natomiast trafiają się posady lepiej płatne, to wówczas i wymagania są daleko większe i nie ograniczają się jedynie do dyplomu i praktyki. W związku z tym ciągle aktualną jest dla tych kol. kol., którzy chcą osiągnąć więcej, niż przeciętne normy, kwestia stałego doksztalcania się, o czym zresztą niejednokrotnie pisaliśmy szeroko na łamach „Komunikatu“. Przy sposobności stwierdzamy, że niektórzy koledzy po nawiązaniu z nimi kontaktu w sprawie posady, nie informują nas ani o przebiegu, ani o wyniku dalszych starań. Prosimy więc na przyszłość w interesie własnym i innych kol. w podobnych wypadkach donieść nam, czy kandydat posadę objął i na jakich warunkach, wzgl. jeśli nie przyjął proponowanej posady — to z jakich względów, podając czy posadę można ew. polecić innym kolegom. Na powyższych informacjach bardzo nam zależy, prosimy więc o zastosowanie się do naszej prośby.

1. Kol. któryby w jednym z większych miast Pomorza reflektował na przedstawicielstwo państwowej kopalni węgla, może zgłosić się do Agendy. Pewien kapitał obrotowy potrzebny.

2. Absolwent, oficer rez. poszukiwany do firmy przemysłowej w Bydgoszczy. Początkowa pensja ca 300,— zł. Zgłoszenia z referencjami kierować do Agendy.

3. Wakuja 2 posady w szkolnictwie na Pomorzu, dla siły żeńskiej i męskiej. Bliższych informacji udzieli Agenda.

Komunikaty skarbnika

1. Posiadamy większą ilość nowych deklaracji, w których Szan. Kol. Kol. zgłaszają płacenie składek miesięcznie zleceniami inkasowymi. Wyjaśniamy dla uniknięcia nieporozumień, że z uwagi na znaczny koszt inkasa wysyłamy zlecenia inkasowe za okresy najmniej 3-miesięczne, co prosimy przyjąć do łask. wiadomości.

2. Mężów zaufania i Kol. Kol. zamiejscowych, płacących składki per P. K. O. prosimy o łask. podawanie imion, a poza tym miesiący, za które składkę przekazują. Te szczegóły są nam konieczne dla zgodnego uznawania odnośnych kont, celem uniknięcia ewtl. późniejszych reklamacyj ze strony Szan. Kol. Kol. odnośnie zaliczonych składek.

3. U niektórych Kol. Kol. stwierdzamy zaległości w płaceniu składek. Z pewnych względów nie chcemy imiennie zwracać się do Szan. Kol. Kol. w komunikacie. Prosimy zatem o łaskawe stwierdzenie dowodów wpłaty i możliwe spieszne wyrównanie zaległości.

Mężowie zaufania zechcą również sprawdzić listy płacących Im Kol. Kol., gdyż na podstawie nadsyłanych nam zestawień stwierdzamy częste niedociągnięcia.

Usilnie prosimy o zyczliwe ustosunkowanie się do naszego apelu.

4. Dużo zleceń inkasowych, wysłanych za miesiące maj i czerwiec jak również wysłanych w początku sierpnia na składkę za lipiec, sierpień i wrzesień, wróciło jako niezainkasowane z powodu wyjazdu Szan. Kol. Kol. Niezainkasowane zlecenia przesyłamy powtórnie w pierwszych dniach października.

Pozatym notujemy też sporadyczne wypadki zwrotu zleceń z powodu odmowy zapłaty przez pewnych Kol. Kol. Przykro nam, że Szan. Kol. Kol., deklarując taki sposób płacenia składek, narażają nas odmową na niepotrzebne wydatki portoryjne. Wdzięczni będziemy odnośnym Kol. Kol., jeżeli zechcą wyjaśnić swe stanowisko i podać powody odmowy, byśmy byli zorientowani co do sprawy składek. Chodzi o to, czy wysyłać dalsze zlecenia inkasowe, czy też

nie a ostatecznie nawet o to, czy dani Kol. uważają się nadal za członków Stowarzyszenia.

5. Kol. inkasenta powołano na ćwiczenia wojskowe skąd wróci po 15 września. Składki za wrzesień odbierze zatem od Kol. Mężów zaufania równocześnie z składkami za miesiąc październik.

6. U niektórych Mężów Zaufania stwierdzamy poważne niedociągnięcia w zbieraniu składek. Pochodzi to stąd, że inkasa nie przeprowadza się systematycznie na terenie danej instytucji, a odnośni Mężowie Zaufania najchętniej przerzuciliby funkcję inkasa na Zarząd Stowarzyszenia. Stwierdzamy, że w takim ujęciu sprawy jest pewnego rodzaju niezyczliwe ustosunkowanie się odnośnych Mężów Zaufania, w dziedzinie współpracy z Zarządem.

7) **Koleżanka Pelagia P. Tatark, Warszawa, Pierackiego 17.**

W związku z złożoną deklaracją wskazujemy na pkt. 1. kom. skarbnika i uprzejmie wyjaśniamy, że zleceniami inkasujemy składkę kwartalnie. Pierwsze zlecenie wysłaliśmy Szan. Kol. na sierpień ze składką za miesiąc 6, 7, 8 i 9 1938 r., które wróciło jako niezainkasowane z powodu wyjazdu na urlop. Zlecenie powtórzymy w miesiącu październiku ze składką za miesiące 6, 7 i 8 1938 r.

8) **Kolega Adam M., Poznań ul. Kopeczyńskiego.**

Prosimy o podanie adresu domu, którego brak stwierdzamy w deklaracji, na skutek czego nie możemy wysłać zlecenia inkasowego.

9) **Kolega Alfred W., Gdynia, ul. Abrahama 18.**

Prosimy o lask. wiadomość, czy powyższy adres jest zgodny i czy Kolega zamierza płacić składkę per PKO. wzgl. w inny sposób.

10) **Kol. Krzysztof R., Poznań, Potworowskiego 2, m. 8.**

Zlecenie inkasowe z miesiąca sierpnia o składkę za VII., VIII. i IX 1938 r. wróciło z powodu odmowy zapłaty. Prosimy uprzejmie o wiadomość, czy Szan. Kol. zamierza płacić składki w inny sposób.

11) **Kol. Florian P., Żnin — Starostwo.**

Wobec stanowczej odmowy zapłaty składek za VII., VIII. i IX. prosimy o wiadomość, czy

mamy nadal wysłać zlecenia inkasowe. Prosimy o lask. zdeklarowanie stanowiska w przedmiocie członkostwa.

12) **Kol. Zygmunt Krebs, Łódź.**

Prosimy o podanie adresu, rzekomo obecnie Włocławek, lecz jaka ulica i numer, bowiem wysłane zlecenia wracają wskutek zaszłej w międzyczasie zmiany adresu. Z tego powodu nie zdołaliśmy zainkasować składek za miesiące od IV. do IX. 1938 włącznie.

13) **Kol. Władysław Sz. Rydułtowy, ulica Urbana.**

Na podstawie adnotacji, umieszczonej na zwróconym zleceniu inkasowym stwierdzamy, że Szan. Kol. wyznaczył jako termin zapłaty składek za VIII.—IX. 1938 r. dzień 1 września rb. Niestety z powodu urlopu skarbnika nie mogliśmy w wyznaczonym terminie wysłać zlecenia ink. Powtórzymy je na dzień 1 października rb.

14) **Kol. Wiktor P. dawniej Gniezno, ul. Warszawska 15.**

Z otrzymanego przekazu za składki, stwierdzamy miejscowość Rogoźno. Uprzejmie prosimy o wiadomość, pod jakim adresem mamy wysłać następne zlecenia inkasowe.

15) **Kol. Albin M. — 4 Urząd Skarbowy.**

Zlecenie inkasowe o składkę za miesiące VII.—IX. 1938 wróciło jako niezainkasowane z powodu wyjazdu Szan. Kolegi. Uprzejmie donosimy, że zlecenie powtórzymy w miesiącu październiku.

16) **Kol. Rajmund Soł. — Warszawa — Saska Kępa.**

Zlecenia inkasowe o składkę za miesiące V.—IX. 38 wracały z adnotacją, że Szan. Kolegi nie może zastać listonosz w czasie służbowym. Prosimy o podanie adresu pod którym doręczenie będzie możliwe względnie prosimy o przekazywanie składek per PKO.

17) **Kol. Bolesław K., Poznań — Górna Wilda 37.**

Zlecenie inkasowe o składkę za VII. — IX. 1938 wróciło jako niezainkasowane z powodu odmowy zapłaty. Prosimy o wiadomość, czy Kol. zamierza ewtl. płacić składkę w inny sposób, wzgl. czy mamy nadal wysłać zlecenia ink. Wobec negatywnego ustosunkowania się do sprawy składek, prosimy o zdeklarowanie stanowiska w przedmiocie członkostwa.

18) **Kol. Czesław Choinka — Poznań.**

Prosimy o podanie nowego adresu.

Jeżeli którykolwiek z Szan. Kolegów zna adres, prosimy o laskawe podanie tegoż.

Nowi profesorowie

Minister W. R. i O. P. zatwierdził na Wyższej Szkole Handlowej w Poznaniu następujących profesorów:

Dr Jana Wiertelaka, docenta Politechniki Warszawskiej, na profesora nadzwyczajnego towaroznawstwa.

Dr Józefa Górskiego, docenta Uniwersytetu Poznańskiego, na profesora nadzwyczajnego prawa cywilnego i handlowego.

Ks. Dr Antoniego Roszkowskiego, docenta Uniwersytetu Poznańskiego na profesora nadzwyczajnego ekonomii społecznej.

Z Oddziału Morskiego

Z prawdziwą przyjemnością przeczytaliśmy sprawozdanie z konstytucyjnego zebrania Oddziału Morskiego.

Prezes Oddziału kol. Józef Mertka poświęcił dużo wysiłków, aby zobrazować w wyczerpujący sposób przebieg starań młodzieży akademickiej i absolwentów poznańskiej W. S. H. w kierunku zdobycia dla naszej Uczelni pełni praw akademickich.

Szkoda jednak, że opracowanie tej kwestii nie zostało, zgodnie z dezyderatami Walnego Zgromadzenia, ujęte w oddzielnej całości, jako broszura, lecz włączone do sprawozdania z zebrania konstytucyjnego Oddziału Morskiego.

Naświetlenie niektórych szczegółów jest wynikiem osobistego stosunku do tej sprawy kol. Mertki i nie może być tym samym wyrazem poglądów Zarządu, który spotkał się już z tego tytułu z zastrzeżeniami ze strony osób, zainteresowanych tym problemem.

Nie mniej należy podkreślić z uznaniem wysiłek kol. Mertki, tym więcej, że sprawa akademizacji została wreszcie w całości opracowana, i dlatego też składa Zarząd kol. Mertce na tym miejscu swe podziękowanie. S. W.

Na terenie Warszawy

W stolicy Polski — w Warszawie, gdzie tylu naszych członków i absolwentów przebywa — nie mieliśmy dotychczas naszego męża zaufania.

Z dniem 1 października powierzył Zarząd tę funkcję kol. Sroczyńskiemu Witoldowi, któremu życzymy z całego serca owocnej pracy dla dobra Stowarzyszenia.

Wszystkich naszych członków, zamieszkujących Warszawę, prosimy, by z pełnym zaufaniem zwracali się do naszego rodzaja zaufania i popierali we wszystkim jego prace nad zorganizowaniem absolwentów poznańskiej W. S. H. w szeregach naszego Stowarzyszenia.

Prosimy więc Kol. Kol. z Warszawy, by w sprawach związanych z naszym Stowarzyszeniem zwracali się do kol. Witolda Sroczynskiego, Warszawa, Banque Franco-Polonaise, Czackiego 4, tel. 55093 (adres prywatny: Al. Waszyngtona 59 m 6).

Ze Zjazdu Wychowawców S. G. H.

W dniach 26—27 maja rb. odbyło się w Warszawie Zjazd Wychowawców Szkoły Głównej Handlowej.

W okresie 30-letniego istnienia S. G. H. w Warszawie — mury tej uczelni opuściły setki, a nawet tysiące wychowawców, pracujących dziś w najrozmaitszych dziedzinach życia gospodarczego, społecznego i publicznego.

Stowarzyszenie Wychowawców S. G. H., grupujące przeszło 1000 absolwentów Uczelni Warszawskiej — zorganizowało wspólny zjazd pod hasłem złączenia w szeregach swych członków wszystkich wychowawców S. G. H.

Należy zaznaczyć, że tego rodzaju zjazd zorganizowało Stowarzyszenie Wychowawców S. G. H. już po raz trzeci (pierwszy raz w roku 1921 — drugi w roku 1929).

Bardzo liczny udział w zjeździe świadczył o tym, że idea łączności znalazła głębokie zrozumienie wśród absolwentów S. G. H.

Po całych 25 latach istnienia rozpoczęło Stowarzyszenie Wychowawców S. G. H. dalszy etap swej wytrwałej pracy organizacyjnej.

Zarząd Stowarzyszenia naszego wysłał na Zjazd telegram gratulacyjny a reprezentowanie nas poruczyliśmy Kol. Kol. Janowi Kozielińskiemu i Juliuszowi Szawdynowi.

Komunikat „morski“

W Komunikacie nr 4. z maja rb. zaprosiliśmy Kol. Kol. z Oddziału Morskiego do współpracy w redakcji komunikatu „morskiego”, poświęconego sprawom handlu zagranicznego, gdyńskiego rynku pracy, naszej ekspansji zawodowej na tamtejszym terenie i t. p.

Komunikat ten chcieliśmy wydać około 15-go lipca rb. Niewątpliwie zagadnienia „morskie” spotkałyby się z żywym zainteresowaniem ogółu absolwentów. Mimo zapewnienia ze strony Prezesa Oddziału Morskiego — nie otrzymaliśmy żadnych materiałów z tej dziedziny.

Wydaje się, że dążenia Redakcji, by zaproszać do współredakcji odpowiednie terytorialnie, względnie zawodowe grupy członków, są przedwczesne a to głównie z uwagi na stopień organizacyjny naszych ośrodków poza Poznaniem. A szkoda, bo wypowiedanie się członków z różnych stron Polski i z różnych dziedzin pracy zawodowej, wprowadziłoby dużo urozmaicenia do naszych Komunikatów, a co najważniejsze — przysporzyłoby dużo korzyści naszym czytelnikom i pozwoliłoby Zarządowi stworzyć z Komunikatów organ absolwentów, w którym znalazłyby odbicie wszystkie nasze zainteresowania, myśli, zamierzenia i działania. S. W.

Wpływy i wydatki

W życiu każdej organizacji odgrywają ważną rolę sprawy finansowe — chcemy więc na tym miejscu podać do wiadomości Kol. Kol. kilka szczegółów dotyczących naszych w tym kierunku osiągnięć.

Dochody Stowarzyszenia opierały się wyłącznie na wpływach ze składek członkowskich. W czasie od 23 października 1937 r. tj. od mo-

mentu wyboru obecnego Zarządu — do dnia 31. sierpnia 1938 r. wpływy z tego tytułu wyniosły zł 1.037,30, z czego zainkasowano:

przez P. K. O.	zł 317,30
przez zlecenie inkasowe	zł 172,—
przez mężów zaufania	zł 548,—
razem	<u>zł 1.037,30</u>

Jeśli chodzi o wydatki, to najpoważniejszą pozycję stanowią koszty wydawania Komunikatów i Biuletynu. Utrzymywanie kontaktu z Kol. Kol. za pośrednictwem naszego pisma stanowi pozycję rozchodową w naszych wydatkach w kwocie zł 387,06.

Z kolei najpoważniejszym wydatkiem były spłaty zobowiązań, zaciągniętych przez poprzedni Zarząd. Z początkiem kadencji obecnego Zarządu zobowiązania te wykazywały kwotę zł 392,—, a do dnia 31. 8. rb. zredukowały się o kwotę zł 269,— tj. do zł 123,—

Ponieważ we wrześniu nastąpiła dalsza upłata w wysokości zł 50,— przeto zadłużenie to zmniejszyło się obecnie do kwoty zł 73. Na tym miejscu należy zaznaczyć, że wszelkie zaległości, powstałe podczas kadencji poprzedniego Zarządu (zakup maszyny do pisania i tp.) zostaną jeszcze w czasie kadencji obecnego Zarządu zupełnie zlikwidowane.

Zabawa karnawałowa przyniosła nam stratę zł 55,55. Wynik pod względem liczbowym przedstawia się następująco:

Wydatki	zł 124,05
mniej dochód ze sprzedaży biletów	zł 48,50
mniej subwencja członków Zarządu	zł 20,—
na pokrycie strat	<u>zł 55,55</u>
czysta strata	<u>zł 55,55</u>

Aktywa „gotówkowe” per 31-go sierpnia rb. przedstawiały się następująco:

Gotówka w kasie	zł 324,23
P. K. O.	zł 291,26
razem	<u>zł 615,49</u>

Mając takie zasoby zamierzamy przystąpić do szeroko zakrojonej akcji pośrednictwa pracy, chcemy przez stałe i regularne wydawanie Komunikatów zacieśniać kontakt wzajemny między członkami — a po za tym, oddając w ręce przyszłego Zarządu agendy, będziemy mieli przekonanie, że w dziedzinie spraw finansowych stworzyliśmy zdrowe warunki dla rozwoju naszej organizacji.

Składki członkowskie

Na liczne zapytania komunikujemy, że wysokość składki miesięcznej wynosi zł 1,— (jeden złoty).

Po za tym do wiadomości ogólnej podajemy numer naszego konta w P. K. O. nr. 213.859.

Gratulujemy

W dniu 1 lipca rb. zaproszono Stowarzyszenie nasze na skromną uroczystość. Jeden z naszych Kolegów a mianowicie kol. Stanisław Kwiatkowski, dotychczasowy urzędnik Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Poznaniu założył sobie przy ul. Dąbrowskiego skład żelaza i galanterii żelaznej.

Zaproszenie to przyjęliśmy z prawdziwym zadowoleniem, gdyż stanowiąc wyłom w dotychczasowych zasadach przywiązania do stanu urzędniczego, jest równocześnie dowodem rozszerzania się samodzielnej inicjatywy gospodarczej.

Przylaczając się z całym sercem do życzeń Prezesa Stowarzyszenia wygłoszonych podczas aktu poświęcenia placówki, wyrażamy jednocześnie nadzieję, że placówkę swoją kol. Kwiat-

kowski wnet tak rozwinie, że będzie mógł zrealizować własne plany — założenia oddziału na terenie C. O. P. — Vivant sequentes!

Od Redakcji: Ponieważ wiemy skądinąd o licznych wypadkach usamodzielnienia się naszych Kolegów w różnych branżach i dziedzinach, prosimy o zawiadomienie nas o tym, względnie o przesyłanie uwag dotyczących rozwoju ich przedsiębiorstw. Chętnie służymy Kolegom łamami naszego Komunikatu dla wymiany doświadczeń i spostrzeżeń.

Odpowiedzi redakcji

- Kol. W. S., Warszawa.* — Dziękujemy za list do nas i przesłane deklaracje członkowskie.
- Kol. L. R., Białystok.* — Sprawy Kol. nie mogliśmy załatwić z uwagi na niedopełnienie przez Kol. niektórych formalności. W tej sprawie otrzymała Kol. już z pewnością pismo W. S. H. Poprzedniego listu Kol. do nas nie otrzymaliśmy.
- Kol. R. K., Rybnik* — Prosimy donieść nam, czy Kol. znalazł już posadę. Jeśli nie, to dołożymy wszelkich starań i napewno coś odpowiedniego dla Kol. wyszukamy. Prosimy pozostać z nami w tej sprawie w kontakcie.
- Kol. S. O., Łódź* — Składki Kol. są uregulowane za czas od 1. 10. 37 do 30. 6. 1938 r. Statystyka dyplomowa jest zgodna. Dyplom Kol. mimo daty 22. 3. 37 figuruje w albumie z datą późniejszą.
- Kol. J. K., Warszawa* — Za pisemne sprawozdanie serdecznie dziękujemy.
- Kol. A. K., Kraków* — Na terenie Krakowa nie posiadamy dotychczas meża zaufania. Składki prosimy uiszczać przez P. K. O. nr 213.859.
- Kol. J. T., Rybnik* — Składka miesięczna wynosi 1,— zł.
- Kol. M. B., Katowice* — Czekamy na wiadomości od Kol. odnośnie Jego działalności na rzecz Stowarzyszenia na terenie Śląska.

Spotkanie towarzyskie

Obecnie, kiedy już okres urlopowy minął i kiedy już wszyscy powrócili do Poznania — wznawiamy zwyczaj stałego spotkania się członków Stowarzyszenia raz na miesiąc.

Przez okres letni nagromadziło się dość spraw, które chętnie omówimy w naszym gronie.

Stajemy przed nowym rokiem akademickim — rokiem, który ma przynieść naszej Uczelni definitywne nadanie praw akademickich.

Kto chce dowiedzieć się w tej sprawie bliższych szczegółów, niech przyjdzie w czwartek, 6 października do Continentalu w godz. 20—23-ej.

Wszystkich Kol. Kol. serdecznie zapraszamy.

Komunikat Redakcji

Jak to podaliśmy w nr 4 z maja rb. następny komunikat miał wyjść z druku około 15 lipca rb. Niestety sprawiliśmy naszym członkom zawód — w okresie urlopowym zapowiadanego komunikatu nie wydaliśmy. Okazało się, że zamiaru naszego nie mogliśmy spełnić, ponieważ członkowie Zarządu, stanowiący „sztab redakcyjny” byli poza Poznaniem — korzystając z urlopowych bądź też odbywając ćwiczenia wojskowe. W tych warunkach przesunęliśmy moment wydania ko-

munikatu z 15 lipca rb. na początek października.

Wydając niniejszy komunikat pragniemy zapewnić Szan. Kol. Kol., że Redakcja dołoży wszelkich starań, by w każdym miesiącu dostarczyć bądź Komunikat, bądź też biuletyn. Zależy nam będzie na stałym i regularnym doręczaniu Kol. Kol. materiału informacyjnego z życia naszej organizacji.

Spis członków

(Dalszy ciąg)

226. Bolt Franciszek, Grudziądz, ul. Kazimierza Pułaskiego 8 m 8.
227. Borowy Antoni, Poznań, ul. Pocztowa 16 m. 9, tel. 10-76
228. Cierzniewski Jan, Poznań, ul. Marsz. Piłsudskiego 1 m 9
229. Czerwińska Krystyna, Poznań, Plac Wolności 14a m 8
230. Czyż Edmund, Gdynia, ul. Chrzanowskiego 12a m 3
231. Dankowski Mar., Chodzież, skrytka poczt. 21
232. Dobieliński Stanisław, Poznań, ul. Polna 52 m 5
233. Frydlewiczówna Ludomiła, Poznań, ul. Mattejki 7 m 4
234. Geppert Józef, Gdynia, Bank Handlowy
235. Gnaziński Teodor, Poznań, ul. Fr. Ratajczaka 9 m 10
236. Grudziński Jerzy, Warszawa, Mokotów, ul. Fałata 6 m 3
237. Grzęda Wiktor, Poznań, Zakł. Ubezpie. Wzaj.
238. Hansel Roman, Poznań, ul. Rybaki 22a m 5.
239. Hoppe Urszula, Poznań, ul. Górna Wilda 40 m 12
240. Iwaszkiewicz Edmund, Gniezno, Bk Polski
241. Janicki Jan, Gdynia, Urząd Morski, ulica Chrzanowskiego
242. Jaroszkiewicz Stanisław, Pułtusk, ul. Warszawska 89
243. Kaczmarezyk R., Rybnik, Pl. Wolności 13
244. Kłosowski Lech, Poznań, Chwaliszewo 70, 3
245. Kozarzewski Aleksander, Kraków, 1 Osiedle oficerskie 25 m 4
246. Koziński Jan, Stanisław, Warszawa — Śniadeckich 12 m 23
247. Krautwald Zbigniew, Poznań, Bank Polski
248. Krysiński Władysław, Poznań, Bank Polski
249. Krzyżaniak Stefan, Gdynia, ul. Mikołaja Reja 11 m 6
250. Kwiatkowski Stanisław, Poznań, ul. Podolska 23
251. Łusiewicz Franciszek, Bydgoszcz — ul. T. Magdzińskiego 14 m 1
252. Mięśowicz Adam, Poznań, ul. Onufrego Kopczyńskiego
253. Misiek Bogdan, Poznań, ul. Pocztowa 22, 11
254. Misiórski Tadeusz, Poznań, ul. Mostowa 3 m 8
255. Ofierzyński Konrad, Poznań, Wierzbicęce 10 m 3a
256. Olek Zygmunt, Poznań, ul. Kilińskiego 12, 6
257. Pasek Walenty, Poznań, ul. Miła 8 lub ul. Kantaka 2
258. Pawlikowski Witold, Poznań, ul. Grodziska 7 m 3
259. Pokorzyńska Bożena, Gdynia, ul. Starowiejska 32
260. Próchnicki Zbigniew, Gdynia, ul. Starowiejska 24 — IV p.

ADRES REDAKCJI: Stowarzyszenie Absolwentów Wyższej Szkoły Handlowej w Poznaniu,
 Wały Zygmunta Starego 1/2.
 P. K. O. nr 213.859
